

Konsekwencje zniszczenia zapory wodnej w Nowej Kachowce

Jakub Ber, Sławomir Matuszak

6 czerwca, prawdopodobnie w wyniku eksplozji ładunków wybuchowych założonych przez wojska rosyjskie, zniszczeniu uległy urządzenia zapory i elektrowni wodnej w Nowej Kachowce. Przetrwały tylko fragmenty prawie czterokilometrowej tamy, przez co poziom wody w Zbiorniku Kachowskim znacznie się obniżył (według stanu na 12 czerwca ubyło 72% jego objętości sprzed katastrofy). Władze w Kijowie oświadczyły, że elektrownia została całkowicie zniszczona, a do Dniepru mogło przedostać się nawet kilkaset ton produktów ropopochodnych pochodzących z jej maszynowni. Bezpośrednim skutkiem zniszczenia zapory jest powódź na końcowym odcinku doliny dolnego Dniepru. Fala powodziowa osiągnęła kulminację w dniach 7–9 czerwca, a od 10 czerwca poziom wody zaczął spadać. Jako że położone nad rzeką miejscowości od listopada ubiegłego roku stanowiły de facto linię frontu i zostały opuszczone przez znaczną część mieszkańców, straty wśród ludności cywilnej są relatywnie niewielkie – dotychczas na terenach kontrolowanych przez Ukrainę potwierdzono śmierć 10 osób. Szef tamtejszej służby sanitarno-epidemiologicznej stwierdził, że powódź rodzi duże ryzyko wybuchu epidemii cholery w regionie.

Komentarz

- Fala powodziowa zniszczyła cenne ekosystemy chronione w ramach Parku Narodowego Dolnego Dniepru i doprowadziła do zanieczyszczenia wody ściekami komunalnymi, martwymi zwierzętami oraz elementami domów i ich wyposażenia. Nie jest do końca jasne, jak dużo toksycznych substancji przedostało się do Dniepru i Morza Czarnego oraz czy mogą one wywołać masowy pomór ryb i innych zwierząt. W dłuższej perspektywie najpoważniejszy problem to znaczące obniżenie poziomu wody w Zbiorniku Kachowskim. Na jego dnie przez kilkadziesiąt lat odkładały się pochodzące ze ścieków i pól szkodliwe substancje, które w wyniku odpływu wody mogą wrócić do obiegu, np. w formie pyłów. Dużym wyzwaniem będzie też dostarczenie wody pitnej oraz technicznej do miast, w tym do Krzywego Rogu, Melitopola i Berdiańska. Ta w znacznym stopniu pochodziła z kanałów zasilanych z akwenu i Dniepru.
- Dużo poważniejsze od bezpośrednich skutków powodzi będą te długofalowe, związane z opróżnieniem Zbiornika Kachowskiego. Wraz z Dnieprem poniżej tamy zasilął on sieć kanałów, które nawadniały dziesiątki tysięcy hektarów pól w obwodach chersońskim, zaporoskim i dniproperetrowskim, a także Krym (przed 2014 r. i ponownie od 2022 r.). Przed wojną region ten odgrywał istotną rolę w rolnictwie, a obwód chersoński był głównym obszarem uprawy warzyw na Ukrainie. Odpowiadał on m.in. za 34% produkcji

arbuzów, 28% pomidorów i 25% papryki. Zajęcie tego terytorium przez wojska rosyjskie przyczyniło się do dwukrotnego wzrostu cen warzyw, co nastąpiło z powodu odcięcia dostaw na tereny nieokupowane (w przeciwieństwie do zbóż warzywa uprawiano głównie na potrzeby wewnętrzne). Wyschnięcie sieci irygacyjnej może doprowadzić do zmian klimatycznych w regionie, w tym do powstawania burz pyłowych i degradacji gleb. Zniszczenie tamy może również wpłynąć na zakłady przemysłowe położone w okolicach zbiornika (m.in. huty w Krzywym Rogu), które wykorzystywały znajdującą się w nim wodę w procesie produkcyjnym.

- Kachowska Elektrownia Wodna posiadała 335 MW mocy zainstalowanej, co stanowiło ok. 5% mocy wszystkich hydroelektrowni na Ukrainie. Szacunkowy koszt jej odbudowy ocenia się na 800 mln – 1 mld dolarów, a czas na to potrzebny – na około pięć lat, przy czym dopóki trwają działania wojenne, dopóty rozpoczęcie prac jest mało realne. Potencjalnie większy problem stanowi fakt, że pobierana ze Zbiornika Kachowskiego woda napełniała też rezerwuuar wykorzystywany przez Zaporoską Elektrownię Jądrową – największy obiekt tego typu w Europie, znajdujący się pod kontrolą wojsk rosyjskich. Choć od września ub.r. żaden z sześciu reaktorów nie pracuje, to wciąż potrzebują one wody do chłodzenia. Na razie komentarze Enerhoatomu (operatora ukraińskich elektrowni atomowych) mają uspokajający ton – podkreśla się, że poziom wody w zbiorniku przy siłowni jest stabilny, a wody wystarczy, aby zapewnić bezpieczeństwo reaktorów.